

Sygn. akt V KK 314/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2022 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.
sprawy **A. R.**
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku
z dnia 15 listopada 2021 r., sygn. II 1 Ka 322/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego we Włocławku
z dnia 22 marca 2021 r., sygn. II K 635/20
na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. R. został oskarżony o to, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca 2017 roku do 20 stycznia 2018 roku oraz w okresie od nieustalonego dnia października 2018 roku do dnia 28 sierpnia 2019 roku w miejscowości Ś., gmina [...] znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną K. S. w ten sposób, że wielokrotnie, w tym będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, podczas których znieważał ww. słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, kierował groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, stosował

przemoc fizyczną poprzez uderzanie kulą ortopedyczną, pięściami po głowie oraz szarpanie za włosy, wyganiał z domu, ograniczał dostęp do telefonu komórkowego i Internetu, a ponadto w okresie od nieustalonego dnia miesiąca 2016 roku do 20 stycznia 2018 roku oraz w okresie od 01 sierpnia 2018 roku do dnia 28 sierpnia 2019 roku w miejscowości Ś., gmina [...] znęcał się psychicznie nad nieporadnymi z uwagi na wiek małoletnimi K. M. i W. M. w ten sposób, że znieważał ich słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, nakazywał długotrwałe stanie w kącie oraz zmuszał do wykonywania prac gospodarskich ponad ich siły i nieadekwatnych do wieku, takich jak koszenie i przycinanie trawy, w tym nożyczkami, podlewanie roślin i noszenie kamieni w upale, wyciąganie gwoździ z desek oraz w okresie od 01 sierpnia 2018 roku do dnia 28 sierpnia 2019 roku w miejscowości Ś., gmina [...] znęcał się psychicznie nad nieporadną z uwagi na wiek małoletnią M. R. w ten sposób, że znieważał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe oraz nakazywał długotrwałe stanie w kącie, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 i 1a k.k.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2021 roku, sygn. akt II K 635/20, Sąd Rejonowy we Włocławku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.:

1. oskarżonego A. R. uznał za winnego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, to jest występku z art. 207 § 1 i 1a k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1a k.k. po zastosowaniu art. 37b k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego w tym czasie na podstawie art. 35 § 1 k.k. do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;
2. na podstawie art. 41 a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się z pokrzywdzonymi K. S., K. M., W. M. i osobistego z M. R. oraz zbliżania się do nich na odległość nie mniejszą niż 50 metrów przez okres 2 lat;
3. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. S. nawiązkę w kwocie 2.000 złotych, na rzecz małoletnich pokrzywdzonych K. M. i W. M. nawiązkę w kwocie po 1.000 złotych, M. S. nawiązkę w kwocie 500 złotych;

4. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonych w pkt 2 środków karnych zaliczył oskarżonemu okres stosowania odpowiadających im środków zapobiegawczych od dnia 3 lutego 2020 roku do 2 września 2020 roku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł m. in. obrońca oskarżonego zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego, która miała oczywisty wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest:

1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na ocenie materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

1. przyznanie waloru pełnej wiarygodności zeznaniom: pokrzywdzonej K. S., świadków: M. C., M. P., E. M. w sytuacji, gdy były one niespójne i sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania,
2. przyznanie wiarygodności zeznaniom świadka Z. R., podczas gdy w związku ze sprawą która toczyła się przed Sądem Rejonowym we Włocławku pod sygn. akt II K 197/18 pomiędzy stronami miał on powody aby przedstawić oskarżonego w niekorzystnym świetle.
3. przyznanie wiarygodności zeznaniom M. M., podczas gdy w związku z tym iż pokrzywdzona zdradziła go z oskarżonym miał on powody aby przedstawić A. R. w niekorzystnym świetle.
4. bezzasadnym odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. R., podczas gdy były one spójne, logiczne i jednocześnie istotne dla ustalenia stanu faktycznego;
5. wybiórczą ocenę zeznań małoletnich pokrzywdzonych W. M. i K. M., z pominięciem oceny dokonanej przez psychologa, podczas gdy dzieci wypowiadają się dobrze o oskarżonym i nie pamiętają, aby A. R. zrobił im jakąś krzywdę;
6. wybiórczą ocenę zeznań świadka M. Ł., podczas gdy nie był on nigdy świadkiem jakiegokolwiek przemocy kierowanej czy to do pokrzywdzonej czy do dzieci ze strony oskarżonego;
7. pominięcie zeznań świadków: K. R., Z. R., B. R., M. B., C. S., T. Z. i uznanie, że zeznania nie odegrały większego znaczenia w niniejszej sprawie w

sytuacji, gdy zeznania tych świadków było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i potwierdzały wyjaśnienia oskarżonego;

8. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i 421 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na stwierdzeniu, że oskarżony A. R. popełnił przypisane mu czyny, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie na istnienie wielu wątpliwości; które nie pozwalają na uznanie sprawstwa oskarżonego względem przypisanych mu czynów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2021 roku, sygn. akt II 1 Ka 322/21, Sąd Okręgowy we Włocławku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca zarzucając mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku rażące naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 6 w zw. z art. 86 § 2 k.p.k. w zw. z art. 451 k.p.k. poprzez brak realnej możliwości osobistego udziału oskarżonego w rozprawie sądu II instancji;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny zeznań świadków: K. S., M. C., M. P., E. M. w sytuacji gdy były one niespójne i sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania, czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe, jak również sądy obu instancji nie rozpoznały tych rozbieżności, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż sąd I instancji przyznał wiarygodność zeznaniom świadka Z. R. oraz M. M. pomimo, iż oskarżony był w konflikcie z w/w świadkami, czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze

zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe, jak również sądy obu instancji nie rozpoznały tych wątpliwości, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego:

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż sąd I instancji odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego pomimo tego, że były one spójne, logiczne i istotne dla ustalenia stanu faktycznego czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe Jak również sądy obu instancji nie rozpoznały tych wątpliwości, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż sąd I instancji w sposób wybiórczy ocenił zeznania małoletnich W. M. oraz K. M. pomijając w tym zakresie ocenę psychologa podczas gdy dzieci zeznały, że oskarżony traktował je dobrze, czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe, jak również sądy obu instancji nie rozpoznały tych wątpliwości, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż sąd I instancji w sposób

wybiórczy ocenił zeznania świadka M. Ł. podczas gdy świadek zeznał, że nigdy nie był świadkiem przemocy kierowanej do pokrzywdzonych, czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe, jak również sądy obu instancji nie rozpoznały tych wątpliwości, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

7. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż sąd I instancji pominął zeznania świadków: K. R., Z. R., B. R., M. B., C. S., T. Z. i uznanie, że zeznania w/w świadków nie odegrały większego znaczenia w postępowaniu podczas gdy zeznania świadków były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i potwierdzały wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe, jak również sądy obu instancji nie rozpoznały tych wątpliwości, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

8. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrońcy, iż sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że istnieje w niniejszym postępowaniu szereg wątpliwości, które nie pozwalają na uznanie sprawstwa oskarżonego, czego sąd I instancji nie rozważył mając na uwadze zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenie życiowe, jak również sądy obu instancji nie rozpoznając tych wątpliwości, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy istniejących uchybień wyroku sądu I instancji i przez to niepodzielenia

przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku sądu II instancji oraz wyroku sądu I instancji i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się oczywiście bezzasadna.

Całkowicie niezasadny okazał się zarzut obrońcy wskazujący na brak realnej możliwości udziału skazanego w rozprawie odwoławczej. Nadmienić przy tym trzeba, że zarzut ten skonstruowany został w oparciu o fałszywe twierdzenie jakoby A. R. złożył wniosek o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą. Należy podkreślić, iż wynikające z art. 451 k.p.k. uprawnienie adresowane jest jedynie do podsądnego pozbawionego wolności. Tymczasem lektura akt sprawy nie wykazała, by sąd odwoławczy, w czasie rozprawy apelacyjnej, dysponował wiedzą o osadzeniu A. R. w jednostce penitencjarnej. Powiadomienie organu, także o ewentualnym pozbawieniu wolności – na mocy art. 75 § 1 k.p.k. – obciążało skazanego. Analiza akt sprawy nie wskazuje, by taka informacja została przez skazanego przekazana. Warto przy tym zaznaczyć, że A. R. został poinformowany o prawach i obowiązkach podejrzanego, co potwierdził własnoręcznym podpisem (k. 50v). Z powyższego pouczenia wynika między innymi obowiązek powiadomienia organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca swojego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie (art. 75 § 1 k.p.k.); pouczenie dotyczy także treści art. 139 § 1 k.p.k., w myśl którego, jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone, „a czynność lub rozprawa zostanie przeprowadzona pod nieobecność podejrzanego, niewskazanie adresu może również uniemożliwić złożenie wniosku, zażalenia lub apelacji z powodu upływu terminów”. W toku przesłuchania A. R. podał adres do doręczeń: [...], gm.

[...], na który wysłano zawiadomienie o terminie rozprawy odwoławczej. Powyższe ustalenia prowadzą do uznania, że stanowisko sądu okręgowego, iż A. R. został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 4 listopada 2021 roku, na podstawie art. 139 § 1 k.p.k. – tj. uznania zawiadomienia o terminie rozprawy za doręczone (k. 438), jest zasadne i słuszne.

W świetle powyższego, zastosowanie znalazła ogólna reguła art. 450 § 3 k.p.k., z której wynika, że poza przypadkami, gdy udział stron i przedstawicieli procesowych w rozprawie apelacyjnej jest obowiązkowy, w pozostałych przypadkach ich niestawiennictwo, o ile zostali należycie zawiadomieni o terminie rozprawy, nie tamuje rozpoznania sprawy. Dodatkowo zauważyć trzeba, że w postępowaniu odwoławczym zastosowanie ma art. 117 § 3a k.p.k. Wykładnia systemowa wskazuje, że skoro przepis ten zamieszczony został w części ogólnej Kodeksu postępowania karnego, to ma on zastosowanie wprost również do postępowania odwoławczego, a więc także do rozprawy apelacyjnej, bez konieczności sięgania do art. 458. Czynnością procesową w rozumieniu art. 117 § 3a k.p.k. jest również rozprawa apelacyjna. W konsekwencji gdy oskarżony lub inna strona (nie dotyczy to oskarżyciela publicznego) są reprezentowani przez przedstawiciela procesowego (obrońcę lub pełnomocnika), to niestawiennictwo strony, nawet należycie usprawiedliwione, połączone z wnioskiem o odroczenie rozprawy apelacyjnej, gdy strona została o niej prawidłowo zawiadomiona, a stawił się obrońca lub pełnomocnik, pozwala na rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku, jeżeli stawiennictwo nie jest obowiązkowe (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022, art. 450). Nie może budzić wątpliwości, iż na gruncie niniejszej sprawy zarówno A. R. został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej, jak również w rozprawie tej uczestniczył jego obrońca. Nie istniała zatem żadna procesowa przeszkoda do rozpoznania sprawy i wydania wyroku przez sąd odwoławczy. Nie można zgodzić się zatem z podnoszonym przez obrońcę zarzutem naruszenia prawa do obrony oskarżonego. To sam oskarżony poprzez brak niezbędnej inicjatywy służącej zapewnieniu sobie obecności na rozprawie odwoławczej pozbawił się wpływu na jej przebieg. Nadto należy zauważyć, że w wywiedzionej kasacji obrońca nie podjął nawet próby

wykazania, że nieobecność A. R. na rozprawie apelacyjnej wywarła istotny wpływ na treść wyroku. Argumentacja towarzysząca omawianemu zarzutowi sprowadziła się do przytoczenia wyrażanych w judykaturze i doktrynie poglądów bez ścisłego związku z niniejszą sprawą. Tym samym również i brak obudowania kasacyjnego zarzutu w argumentację wykazującą, że brak osobistej obecności skazanego na rozprawie odwoławczej miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku pozbawił Sąd Najwyższy jakiegokolwiek możliwości jego realnego zbadania.

Pozostałe zarzuty kasacji w istocie sprowadzały się do zakwestionowania prawidłowości dokonania kontroli instancyjnej. Tym samym pisemne odniesienie się doń nie wymaga adresowania argumentacji względem każdego zarzutu, zaś wystarczające będzie uczynienie tego w sposób łączny, w odniesieniu do wszystkich.

W realiach niniejszej sprawy za oczywiście bezzasadne należało uznać zarzuty obrońcy podnoszące rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w powiązaniu z normami procesowymi stosowanymi co do zasady przez sąd I instancji. Analiza zarzutów kasacji odwołujących się do materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że *de facto* jest ona powtórzeniem apelacji nieznacznie jedynie zmodyfikowanej dla pozornego „ubrania” zarzutów apelacyjnych w szaty kasacyjne (dodatkowe powołanie art. 433 k.p.k.). Nie zmienia to jednak faktu, że zarzuty dotyczą praktycznie w całości orzeczenia sądu I instancji, a nie sądu odwoławczego. Wprawdzie skarżący dopatruje się naruszenia standardu odwoławczego przez niepodzielenie zarzutów apelacji, lecz nie jest to na potrzeby skutecznej kasacji wystarczające. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na nieskuteczność formułowania zarzutów kasacyjnych w sposób zmierzający do wymuszenia w ramach „trzeciej instancji” ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, do czego niewątpliwie zmierza skarżący.

Tym samym – na tle poczynionych powyżej rozważań – sformułowane w nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzuty mogły zostać poddane kontroli kasacyjnej jedynie w zakresie niespełnienia wymogów wnikliwego rozważenia zarzutów apelacyjnych sprowadzających się co do zasady do błędnej oceny dowodów, nie zaś dokonaniu ponownej oceny materiału dowodowego, co zdaje się postulować obrońca. Słusznie przy tym przyjmuje się, że tam gdzie w grę wchodzi

należycie umotywowane uznanie sędziowskie co do oceny dowodów, tam kontrola kasacyjna jest niedopuszczalna. Poruszając się zatem w zakresie wyznaczonym przez zarzut kasacyjny zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu rzetelnej kontroli obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji z treścią zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego, a dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem* pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji oraz argumentacji, która doprowadziła ten organ do określonej oceny zarzutów odwoławczych, w tym tych związanych z oceną dowodów. Twierdzenie skarżącego, że sąd odwoławczy nie rozpoznał wnikliwie i nie wyjaśnił w sposób wystarczający motywów swojej decyzji uznać należy za co najmniej gołosłowne. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (punkt 3.2 formularza uzasadnienia) sąd odwoławczy w sposób pełny i należyty rozpoznał zarzuty apelacji stosownie motywując swoją decyzję. Należy zaznaczyć, że sąd II instancji już na wstępie uzasadnienia podzielił ocenę odnośnie do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez sąd *meriti*. Nietrafne na tym tle jest wyartykułowane w kasacji stwierdzenie, iż sąd odwoławczy, powielając błąd sądu I instancji, bezrefleksyjnie obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadków: K. S., M. C., M. P. i E. M., w sytuacji gdy były one niespójne i sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w toku postępowania. Zważyć bowiem należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia sąd *ad quem* wskazał, iż istnieją drobne nieścisłości w relacjach powyższych świadków, jednak nie dotyczą one istoty sprawy. Sam zaś fakt, że zeznania te nie były zgodne z korzystnymi dla skazanego dowodami nie może przemawiać za koniecznością odmowy nadania im przymiotu wiarygodności, co zdaje się próbować przeforsować skarżący. Podobnie sam fakt pozostawiania w

konflikcie skazanego ze świadkami Z. R. i M. M. nie może automatycznie wykluczać wiarygodności relacji świadków. Sąd odwoławczy miał na względzie ich tło i uwzględniając także ten fakt nie podzielił zarzutu skarżącego właściwie to motywując. Sąd II instancji prawidłowo rozważył także zarzut dotyczący niewłaściwej oceny wyjaśnień oskarżonego słusznie przy tym konfrontując je z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. W zakresie pozostałych zarzutów sąd *ad quem*, odwołując się do uzasadnienia sądu I instancji wskazał, że w pełni akceptuje dokonaną przezeń ocenę dowodów i ocenę tę przyjął jako własną. Jednoznacznie przyjął, iż brak jest podstaw do zakwestionowania dokonanej przez sąd I instancji oceny pozostałych dowodów kwestionowanych przez obrońcę. Nie sposób przy tym czynić zarzutu sądowi odwoławczemu z niepowielenia argumentacji sądu *a quo* w sytuacji gdy w całej rozciągłości ją akceptuje.

Reasumując należy stwierdzić, że istota wniesionej kasacji sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu I instancji. Jakkolwiek w kasacji postawiono zarzuty kierowane formalnie pod adresem sądu odwoławczego, to w istocie powtórzono w niej argumenty podnoszone w apelacji, jedynie nieznacznie i w istocie pozornie modyfikując je na potrzeby postępowania kasacyjnego. Zarzuty kasacyjne skarżący sprowadza do przedstawienia własnej i odmiennej od ustaleń sądów obu instancji oceny przeprowadzonych dowodów oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego. W tych warunkach kasacja skarżącego staje się w istocie próbą wymuszenia ponownej kontroli merytorycznej ustaleń faktycznych sądu I instancji, a więc swoistej kontroli trzecioinstancyjnej. Tak sformułowane zarzuty nie mogą w trybie postępowania kasacyjnego stanowić skutecznej podstawy zaskarżenia i wskazują na oczywistą bezzasadność kasacji.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.